



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

V.7224.17.2014.BA

00-090 Warszawa Tel. centr. 22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 22 827 64 53

Warszawa, 15. I. 2014 ✓

Pan  
Marek Biernacki  
Minister Sprawiedliwości  
Al. Ujazdowskie 11  
00 - 950 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze

Na tle napływających do mnie skarg obywateli, wyłonił się problem natury systemowej w zakresie braku wystarczającej regulacji prawnej zapewniającej należyłą ochronę konsumentów na rynku usług bankowych i ubezpieczeniowych w ramach *bancassurance*.

Analiza powyżej wskazanych skarg oraz opracowania dokonane w 2012 r. przez Rzecznika Ubezpieczonych<sup>1</sup> i Komisję Nadzoru Finansowego<sup>2</sup> wskazują, że **obowiązujące w omawianym obszarze przepisy prawne są niedostosowane do dynamicznie rozwijających się usług *bancassurance***, zaś przyjmowane przez Komisję Nadzoru Finansowego czy też samorządowe organizacje banków i zakładów ubezpieczeń **rekomendacje i zasady dobrych praktyk są niewystarczające do zapewnienia należytej ochrony konsumentom**. Zgodnie natomiast z art. 76 Konstytucji RP, władze publiczne chronią konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Na organach państwa spoczywa więc obowiązek stworzenia takiego prawa, które zapewni skuteczną ochronę konsumentów na rynku *bancassurance*.

<sup>1</sup> Aneks do Raportu *Bancassurance*: [http://rzu.gov.pl/pdf/Aneks\\_do\\_raportu\\_o\\_bancassurance\\_2012.pdf](http://rzu.gov.pl/pdf/Aneks_do_raportu_o_bancassurance_2012.pdf), stanowiący uzupełnienie Raportu pt. Podstawowe problemy *bancassurance* w Polsce z 2007 r., [http://www.rzu.gov.pl/files/108\\_40\\_Raport\\_bancassurance.pdf](http://www.rzu.gov.pl/files/108_40_Raport_bancassurance.pdf).

<sup>2</sup> Pismo KNF z dnia 21.02.2012 r., nr DLU/606/33/1/202, skierowane do prezesów zarządów banków i zakładów ubezpieczeń.

Stąd też istnieje potrzeba niezwłocznego i kompleksowego uregulowania w aktach powszechnie obowiązujących, zasad ochrony słabszego uczestnika rynku finansowego w ramach *bancassurance*. Powyższa konieczność interwencji ustawodawcy jest tym bardziej uzasadniona, że skutki funkcjonowania wskazanej instytucji dotyczą wielu obywateli obciążonych kredytami czy pożyczkami konsumenckimi oraz przede wszystkim kredytami hipotecznymi. Zaznaczyć przy tym należy, że zidentyfikowane problemy dotyczą umów grupowego ubezpieczenia, zawieranych przez banki z zakładami ubezpieczeniowymi na rzecz osób trzecich – konsumentów (pożyczkobiorców czy kredytobiorców).

Jednym z zasadniczych problemów jest brak ustawowej definicji *bancassurance*. Zazwyczaj, jak wskazuje Komisja Nadzoru Finansowego<sup>3</sup>, mianem tym określana jest współpraca banków i ubezpieczycieli, polegająca na oferowaniu klientom banków ochrony ubezpieczeniowej, na podstawie zawartej uprzednio przez banki i zakłady ubezpieczeń umowy w zakresie grupowego ubezpieczenia.

Regulacja prawna umowy ubezpieczenia została zawarta w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm., zwany dalej: k.c.). W myśl art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Ubezpieczeniu może podlegać mienie (ubezpieczenie majątkowe) – wówczas ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłaty określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Ochrona ubezpieczeniowa może również obejmować życie osoby ubezpieczonej (ubezpieczenie osobowe) – w tym przypadku ubezpieczyciel zobowiązany jest do wypłaty umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia na wypadek zaistnienia przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.).

Podstawę prawą umów, zawieranych w ramach *bancassurance*, stanowią natomiast postanowienia odnoszące się do ubezpieczenia na cudzy rachunek. W świetle art. 808 § 1 k.c., ubezpieczający może zawrzeć umowę ubezpieczenia na cudzy rachunek. Ubezpieczony może nie być imiennie wskazany w umowie, chyba że jest to

---

<sup>3</sup> Założenia merytoryczne dla spodziewanej rekomendacji *bancassurance* KNF z dnia 25 października 2013 r.: [http://www.knf.gov.pl/aktualnosci/2013/rekomendacja\\_bancassurance\\_zalozenia.html](http://www.knf.gov.pl/aktualnosci/2013/rekomendacja_bancassurance_zalozenia.html)

konieczne do określenia przedmiotu ubezpieczenia. Klasyczna forma ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej (oznaczonej bądź nieoznaczonej w umowie) polega na tym, że ubezpieczający opłaca składki ubezpieczeniowe, a osoba trzecia jest uprawniona do świadczeń ze strony ubezpieczyciela.

W praktyce, konsument zawierający umowę pożyczki czy kredytu, w celu ich zabezpieczenia, zobowiązany jest do dokonania ubezpieczenia ryzyka związanego z takimi umowami. Zazwyczaj ryzyko ubezpieczane jest na podstawie umowy grupowej ubezpieczenia majątku czy też życia, zawartej przez bank z wybranym przez siebie zakładem ubezpieczeń, konsument zaś powinien złożyć deklarację o przystąpieniu. Konsument z reguły nie ma możliwości wyboru ubezpieczyciela. Zauważyć także należy, że to konsument pokrywa składkę ubezpieczeniową, a nie bank, będący ubezpieczającym.

Kolejnym dostrzeżonym problemem jest dochodzenie roszczeń przez konsumenta po zaistnieniu wypadku objętego ochroną ubezpieczeniową. Wprawdzie przepisy Kodeksu cywilnego (art. 808 § 3 k.c.) przewidują bezpośrednie dochodzenie roszczenia przez ubezpieczonego od zakładu ubezpieczeń, w praktyce jednak banki korzystają z możliwości wyłączenia takiego uprawnienia. Analogiczna sytuacja istnieje w przypadku ubezpieczeń na życie, gdzie zgodnie z art. 831 § 1 i 1<sup>1</sup> k.c., ubezpieczający może wskazać jedną lub więcej osób uprawnionych do otrzymania sumy ubezpieczenia w razie śmierci osoby ubezpieczonej, w przypadku zaś umów na cudzy rachunek, do skorzystania z powyższego uprawnienia konieczna jest zgoda ubezpieczonego. W praktyce jako uprawniony do otrzymania świadczenia wskazywany jest bank. Powyższe powoduje, że ubezpieczony lub jego spadkobierca nie ma możliwości bezpośredniego dochodzenia roszczeń od zakładu ubezpieczeń. Decyzja o skorzystaniu z tego uprawnienia należy do banku. Tymczasem, analizowane w tym obszarze skargi wskazują, że banki nie są zainteresowane korzystaniem z przysługujących im uprawnień.

W jednej ze skarg, która wpłynęła do mojego Biura, wnioskodawca wskazał, że prowadził firmę transportową. Pojazd wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej był obciążony leasingiem oraz ubezpieczony, przy czym przedsiębiorca, na podstawie umowy cesji, przekazał swoje uprawnienia względem zakładu

ubezpieczeń na rzecz banku. Podczas wykonywania przewozu międzynarodowego, pracownik skarżącego przywłaszczył sobie pojazd. Przedsiębiorca, mając na względzie zawartą umowę ubezpieczenia, podjął kroki prawne, by pokryć poniesione straty. Niestety, bank w toku postępowania likwidacyjnego nie wyraził zgody na wypłatę odszkodowania na rzecz ubezpieczonego. Wszczęte następnie postępowanie sądowe przeciwko zakładowi ubezpieczeń również nie przyniosło oczekiwanych rezultatów, gdyż sądy uznały, że przedsiębiorca nie posiada legitymacji czynnej do występowania w sprawie z uwagi na fakt, że leasingowany pojazd jest własnością banku.

Z poczynionych przeze mnie ustaleń wynika, że brak zainteresowania banku w korzystaniu z możliwości zaspokojenia swoich roszczeń z tytułu umowy ubezpieczenia, wynika przede wszystkim z faktu, że z reguły bank pobiera prowizję od zakładu ubezpieczeń z tytułu pozyskania kredytobiorcy jako ubezpieczonego, przy czym wysokość prowizji często powiązana jest z poziomem szkodliwości z danego ubezpieczenia, w myśl zasady, im niższa szkodliwość, tym wyższa prowizja. Wątpliwości odnośnie opisaney sytuacji, budzi zatem także łączenie przez bank funkcji ubezpieczającego i pośrednika ubezpieczeniowego, pobierającego prowizję.

Trudności w dochodzeniu przez konsumenta roszczeń od zakładu ubezpieczeń potwierdza również orzecznictwo sądów powszechnych. Ubezpieczonemu lub jego spadkobiercom, dopiero po wystąpieniu na drogę sądową, przyznawane jest odszkodowanie. Zawarte w umowie ubezpieczenia postanowienie o wyłączeniu żądania należnego świadczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela, powoduje, że w zasadzie jedyną możliwością jest wytoczenie przeciwko ubezpieczycielowi powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 lutego 2012 r. (sygn. akt I ACa 752/11; OSAB 2012/1/19-24), *„powódka jako następcą prawny zmarłego kredytobiorcy, objętego grupowym ubezpieczeniem na życie na podstawie umowy zawartej przez udzielający kredytu Bank i pozwanego ubezpieczyciela, w której przewidziano możliwość zapłaty sumy ubezpieczenia wyłącznie na żądanie ubezpieczającego Banku, ma interes prawny w ustaleniu, że jego śmierć była wypadkiem ubezpieczeniowym, z którym wiąże się obowiązek spełnienia przez ubezpieczyciela przewidzianego w umowie świadczenia (art. 805 § 1 k.c. i art. 808 § 1 i 3 k. c.).”*

Jeszcze innym problemem jest brak nałożonego na bank czy zakład ubezpieczeń obowiązku dostarczenia konsumentowi ogólnych warunków ubezpieczenia i choćby wyciągu z treści umowy zawartej między bankiem a zakładem ubezpieczeń. Powyższe dane udostępniane są wyłącznie na wniosek ubezpieczonego. Zgodnie bowiem z art. 808 § 4 k.c., ubezpieczony może żądać, by ubezpieczyciel udzielił mu informacji o postanowieniach zawartej umowy oraz ogólnych warunków ubezpieczenia w zakresie, w jakim dotyczą praw i obowiązków ubezpieczonego.

Nadto, w praktyce nie są należycie realizowane także inne obowiązki informacyjne, wynikające z art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.). Banki, mimo obowiązku nałożonego na podstawie art. 13 ust. 3 b ustawy o działalności ubezpieczeniowej, nie przekazują ubezpieczonemu, przed wyrażeniem przez niego zgody, pisemnych informacji dotyczących zmiany warunków umowy lub zmiany prawa właściwego. Banki nie realizują też obowiązku niezwłocznego, po otrzymaniu informacji od zakładu ubezpieczeń, przekazania ubezpieczonemu pisemnych informacji o wysokości świadczeń przysługujących z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia, w tym o wartości wykupu, jeżeli wysokość świadczeń ulega zmianie w trakcie obowiązywania umowy ubezpieczenia.

Niewłaściwie realizowane obowiązki informacyjne powodują, że mimo przewidzianych w ustawie o działalności ubezpieczeniowej gwarancji zastosowania korzystniejszych postanowień czy możliwości dochodzenia naprawienia szkody, w rzeczywistości klient banku nie posiada właściwego rozeznania odnośnie przysługującej mu ochrony ubezpieczeniowej. Co więcej, jest nawet przekonany, że został objęty daną ochroną, gdy faktycznie zakład ubezpieczeń wyłączył pewne wypadki spod warunków zawartej z bankiem umowy.

Zasygnalizowane wyżej problemy, związane z funkcjonowaniem *bancassurance* w Polsce, wobec dynamicznie rozwijającego się rynku finansowego wskazują, że **zastosowanie dotychczas obowiązujących regulacji prawnych w zakresie umowy ubezpieczenia**, w szczególności ubezpieczenia na cudzy rachunek, w tym umowy ubezpieczenia grupowego, **jest niewystarczające do ochrony praw konsumentów. Pozostawienie zaś *bancassurance* wyłącznemu uregulowaniu w oparciu o swobodę kontraktową i tzw. miękkie prawo**, wynikające z rekomendacji Komisji Nadzoru

Finansowego, **nie spełnia konstytucyjnego wymogu ochrony konsumentów przez władze publiczne**. Naruszająca zasady konstytucyjne jest sytuacja, w której pozostawia się do decyzji banku zasadność skorzystania z umowy ubezpieczenia, w razie zaistnienia wypadku przewidzianego w umowie ubezpieczenia, gdy to osoby ubezpieczone finansowały składkę ubezpieczeniową. Brak szczegółowej regulacji w tym zakresie prowadzi do nadużycia prawa przez podmioty uczestniczące w *bancassurance*, które nie powinno podlegać ochronie w państwie urzeczywistniającym zasady państwa prawa.

W świetle powyższego, na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pana Ministra o zajęcie stanowiska odnośnie wskazanych w piśmie wątpliwości oraz o rozważenie potrzeby podjęcia działań legislacyjnych, zmierzających do systemowego uregulowania sytuacji konsumentów w ramach *bancassurance*.

Łezos wyrosy szocaku

Jeno Jipocu